

# Arabscy publicyści o francuskiej debacie na temat burki

**W jednym z niedawnych przemówień prezydent Nicolas Sarkozy stwierdził, że burka jest znakiem podporządkowania kobiet i jako taka *nie jest mile widziana we Francji*. Stwierdzenie to wywołało przychylne reakcje wśród saudyjskich i egipskich publicystów, zwłaszcza kobiet.**

✘ Saudyjki i Egipcjanki przyznały, że islamiści przekształcili tradycyjne kobiece zasłony w polityczne symbole, które zostały użyte do ataków terrorystycznych.

## **Liberalna saudyjska publicystka: Nikab jest politycznym symbolem**

Poetka i publicystka Halima Muzaffar napisała, że islamiści wykorzystali kobiety i użyli zasłon do osiągnięcia politycznych celów, nie mających nic wspólnego z religią. *Każdy wie, że odsłonięta twarz kobiety jest dozwolona przez wszystkie cztery szkoły islamu. Jeden tylko duchowny ze szkoły hanbalickiej wydał przeciwny werdykt, co wywołało religijną dyskusję. Kilku muzułmanów, którzy zauważyli korzyści wynikające z ekstremizmu, zmieniło zdanie, porzucając większośćową interpretację. Inni zauważyli wygodny pretekst do utrzymania zwyczaju burki i nikabu jako tradycji beduińskich. Stało się to regułą w ich społecznościach. Skoro zwyczaj zasłaniania twarzy uważa się za przykazanie religijne, czemu w takim razie kobiecie nie wolno nosić nikabu i rękawiczek podczas pielgrzymki\* do Mekki?*

*Niektóre muzułmanki w Europie noszą hidżab wbrew swojej woli, z powodu przesadnej pobożności ich rodzin, należących do którejś z islamskich organizacji politycznych. Inne noszą go z powodu przekonań religijnych bądź politycznych. Burka traktowana jest jako symbol polityczny, a nie religijny. Jest wykorzystywana do konfrontacji z europejskim rasizmem i do podkreślania własnej odrębności lub zmanifestowania przynależności do którejś z organizacji islamskich. Każdy wie, że te ostatnie islamiści traktują kobiety jak swoje karty atutowe z jednej strony, podczas gdy z drugiej używają demokratycznych praw i przywilejów w społeczeństwach zachodnich, aby osiągnąć polityczne cele. Z tego powodu kraje europejskie zaczęły obawiać się burki jako symbolu politycznego, a nie religijnego. Nie chcą stracić setek lat poświęconych na walkę o równość i stabilizację własnego społeczeństwa na rzecz politycznych organizacji i frakcji, które wykorzystują islam do szerzenia dyktatorskich ideologii, takich jak te w Iranie lub Afganistanie.*

## **Publicystka saudyjska: tradycyjne kobiece ubiory są wykorzystywane przez terrorystów**

Layla Ahmad Al-Ahdab w saudyjskim dzienniku „Al-Watan”, napisała, że burki zakrywające całe ciało powinny być zabronione w Europie, ponieważ terroryści ukrywają się pod nimi podczas ataków terrorystycznych.

*Wolności osobiste muszą pozostać ograniczone wymogami bezpieczeństwa danej społeczności. Widzieliśmy w paru krajach arabskich terrorystów ukrywających się pod abają i nikabem, podczas przygotowań do zamachów. W Arabii Saudyjskiej władze zatrzymywały samochody, wiozące pracowników, ukrywających się pod nikabami. Dlatego Europa powinna zabronić noszenia cegogolwiek, co zasłaniałoby twarz kobiety.*

## **Publicysta egipski: nikab nie jest mile widziany we Francji, podobnie jak w innych krajach, gdzie kobiety darzy się szacunkiem**

Mustapha Sami, egipski publicysta, wyraził w rządowym dzienniku „Al-Ahram” słowa poparcia dla postawy Sarkozego przeciwko burce stwierdzając, że kobiety, które noszą burkę bądź nikab we Francji, powinny wrócić do swojej ojczyzny:

*Od czasu II wojny światowej i masowej emigracji tysięcy arabskich muzułmanów z Afryki Północnej rząd francuski poniósł fiasko w próbach integracji mniejszości muzułmańskiej ze społeczeństwem francuskim. Musimy jednak także zauważyć, że muzułmańscy arabowie przenieśli ze sobą do Francji własne uprzedzenia i kompleksy, które wpływały na ich wzorce zachowań i nikiemne traktowanie kobiet, a nie mające nic wspólnego z islamem. Z własnej nieprzymuszonej woli Marokańczycy, Algierczycy i Tunezyjczycy zamknęli się w dzielnicach, które stały się obrzydliwymi slumsami. Goście odwiedzający je czuli się, jakby zostali nagle przeniesieni z Paryża – najpiękniejszego miasta świata – do dotkniętych nędzą miast krajów arabskich z ich ruderami, eksportującymi terrorystów we wszystkie części świata. Od lat 90-tych nikab infiltrował kraje arabskie z powodu dżihadystów i takfiryków, którzy wykorzystywali imię Allaha do dręczenia ludzi. Stamtąd nikab przywędrował do społeczności muzułmańskich w Europie. Widok „chodzących worków” na ulicach i w środkach publicznego transportu spowodował wzrost niepokoju i silnych emocji. Do dziwnej mody doszedł również zwyczaj odmowy uściśnięcia dłoni między mężczyznami a kobietami. Zachowanie takie nie jest akceptowane w naszym islamskim i arabskim społeczeństwie, niemniej jednak niektóre rządy państw zachodnich zostały zmuszone do akceptacji z powodu strachu przed naciskami ekstremistów i hipokrytów. Jednakże Zachód, ze swoimi zwyczajami, tradycjami i szacunkiem dla kobiet, nie jest zobligowany akceptować tych, którzy noszą nikab. Prezydent Francji, Nicolas Sarkozy, ma całkowitą rację odmawiając akceptacji nikabu. Dla duchów, ukrywających się w czarnych workach z powodu posłuszeństwa nakazom islamu i odrzucenia niewiernej kultury zachodniej lepiej będzie, jak wrócić do kraju swoich przodków i będą prowadzić życie dyktowane im przez ojców i mężów, którzy bronią honoru kobiet i dziewczynek nawet za cenę zabójstwa. Prezydent Francji słusznie mówi, że nikab nie jest mile widziany w jego kraju. Bo to nie jest to symbol religijny, ale symbol ujarzemia i podporządkowania. Muszę się z nim zgodzić.*

**hidżab** – określenie, pochodzące od słowa haja, czyli skromność, tradycyjnie oznacza muzułmański skromny sposób ubierania się – zarówno kobiecy, jak i męski. Obecnie znacznie częściej używa się go jako synonimu noszonej przez kobiety chusty – kwadratowej, zakrywającej włosy, uszy i szyję, jednak nie ramiona i twarz. Wg Koranu jedynymi dozwolonymi do oglądania częściami ciała kobiety są twarz i dłonie. Wszystko inne powinno być zakryte przed osobami nie będącymi rodziną.

**hadżdż** – pielgrzymka do Meki, jeden z pięciu filarów islamu, obowiązek każdego muzułmanina.

Nina N. Miller na podst. MEMRI.org autorka bloga [Notatki na mankietach](#)